

Do Sylwestra coraz bliżej! Nadejście Nowego Roku 2017 mieszkańcy Karpacza znów będą świętować na deptaku! Zapraszamy 31 grudnia o 22.00



Karpacz

Biuletyn Rady Miejskiej Karpacza

Pismo bezpłatne, ISSN 1428-8206

Najlepsi w regionie!

Za darmo!
numer
5(9)/2016



Fot. Wojciech Cyganek

Karpacz zwyciężył w najnowszym konkursie **Polskiej Organizacji Turystycznej** na **najlepszy kurort i letnisko** w woj. dolnośląskim. Druga była Szklarska Poręba. Więcej na stronie 4.

Miasto rozliczyło I półrocze br.

Dochody budżetu Karpacza były **znacznie wyższe od wydatków**

Na dzień 30 czerwca 2016 r. dochody gminy wykonano w 66,81 proc. – wyniosły one 17,9 mln zł. Wydatki w tym okresie sięgnęły 16,1 mln zł, co stanowi niespełna 54 proc. planu na cały rok.



strona 5

Skocznia Orlinek zasługuje na remont –

rozmowa z byłym starostą Jackiem Włodygą

strona 3

Denis Urubko i Alex Txikon, zimowi zdobywcy Nanga Parbat, będą gośćmi **Dni Lajtowych w Karpaczu**

strona 9

Rosną szanse na nowy stadion. Inwestycja zyskała **akredytację i rekomendację PZLA.**

strona 7

Wspaniały jubileusz Józefa Danka

strona 15

Miasto, powiat, województwo

Fragment drogi ekspresowej S3 pomiędzy Bolkowem i Lubawką będzie jednak budowany. 14 października w Sadach Dolnych minister infrastruktury i budownictwa Andrzej Adamczyk oraz wiceminister Jerzy Szmit **podpisali dokument** dotyczący tego fragmentu trasy. Rząd postanowił zrealizować inwestycję w ramach Programu Budowy Dróg Krajowych (przeznaczył na to 3,2 mld zł), nie uzyskał bowiem dofinansowania z unijnego programu „Łącząc Europę”. Odcinek z Bolkowa do Lubawki będzie miał 31 km długości, część trasy poprowadzona zostanie tunelem o długości 2300 m.

8 października w restauracji „U Ducha Gór” w Karpaczu wręczono **„Liczyrzepy” – nagrody Starosty Jeleniogórskiego**, przyznawane od 2000 r. Laureatem w kategorii „Najlepszy obiekt hotelarsko-turystyczny” zostało schronisko **„Wysoki Kamień”**, w kategorii „Najefektywniejsza promocja” zwyciężyły **„Dni Kowar – Kulminacja obchodów 70-lecia Kowarskiego Sportu”**, a za najlepszy produkt turystyczny uznano **Regionalną Pracownię Krajoznawczą Karkonoszy**, utworzoną w porozumieniu z PTTK przy Związku Gmin Karkonoskich w Bukowcu. Nagrodą za „Najlepszą promocję zagraniczną” kapituła postanowiła uhonorować ex aequo starostę związku

miast Aachen **Helmuta Etschenberga** oraz radnego **Axela Hartmanna**. W kategorii „Za kreatywność służącą budowaniu atrakcyjnego wizerunku gminy przyjaznej turystyce” nagrodę otrzymał dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Mysłakowicach **Grzegorz Truchanowicz**, a wyróżnienie za „Całokształt działalności na rzecz turystyki” odebrał **Maciej Abramowicz**, b. naczelnik Karkonoskiej Grupy GOPR. O wyróżnieniu dla UM w Karpaczu w kategorii „Promocja regionu” piszemy na str. 4.

W budynku **Urzędu Miejskiego w Karpaczu** przy ul. Konstytucji 3 Maja 54 uruchomiony zostanie **punkt nieodpłatnej pomocy prawnej**. To efekt porozumienia zawartego przez gminę z zarządem powiatu jeleniogórskiego. Zgodnie z umową, Karpacz udostępni lokal oraz jego wyposażenie, natomiast powiat zapewni obecność prawnika. Bezpłatna pomoc prawna świadczona będzie zgodnie z ustawą z 5 sierpnia 2015 r. Ze wsparcia będzie mogła korzystać: młodzież do 26. roku życia, osoby posiadające ważną Kartę Dużej Rodziny, seniorzy po ukończeniu 65 lat, osoby, którym w okresie roku poprzedzającego przyznano świadczenie z pomocy społecznej oraz kombatancki, weterani i zagrożeni lub poszkodowani katastrofą naturalną, klęską żywiołową lub awarią techniczną.

Zarząd Województwa Dolnośląskiego powołał nową **Radę Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu**. W jej składzie znaleźli się: Michał Polański, Joanna Palińska, Gabriela Zawila, Julita Izabela Zaprucka, Zdzisław Paliga, Józef Piotrowski, Bogdan Ryba, Ewa Walczak, Andrzej Żyła, Edwin Pech, Daria E. Jaremen i Elżbieta Zakrzewska.

Ogłoszenie **156 konkursów na łączną kwotę ponad 4,5 mld zł** oraz wybór 500 projektów z dofinansowaniem z UE w wysokości 827 mln zł – tak w liczbach wygląda obecny etap realizacji **Regionalnego Programu Operacyjnego** dla Dolnego Śląska na lata 2014-2020. Jak wynika z danych przekazanych PAP przez biuro prasowe Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego, do końca września zakończono nabory w 115 konkursach.

W Jaworze koło Legnicy powstanie **nowa fabryka koncernu Daimler Benz**. W zakładzie produkującym **silniki do mercedesów** zatrudnienie znajdzie kilkaset osób, a wartość inwestycji sięgnie 500 mln euro. Wartość pomocy publicznej na rzecz Daimlera nie przekroczy równowartości 18,75 mln euro. Zgodnie z planami, budowa zakończy się w 2019 r., a w 2020 r. zakład osiągnie pełne moce produkcyjne. **(red.)**

Pamiętajmy o tych, którzy odeszli

Ewa Walczak, przewodnicząca Rady Miejskiej



Szanowni Państwo,

Pamięć o zmarłych towarzyszy ludziom na całym świecie, niezależnie od światopoglądu i religii. Polska tradycja jest w tym względzie szczególnie, gdyż nakazuje odwiedzanie grobów swoich bliskich, zapalanie zniczy i składanie kwiatów. 1 i 2 listopada, w dzień Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny, wspominamy ludzi nam bliskich, których nie ma już wśród nas. Dni te nastrojają do zadumy i wspomnień także o tych, którzy tworzyli historię naszego regionu i z których działalności doczesnej my wszyscy możemy być dumni.



I właśnie na grobach Tych ludzi, burmistrz Radosław Jęcek i wiceburmistrz Kamila Cyganek zapalili znicze z herbem miasta. Zapłonęły one m.in. na grobach m.in. Tadeusza Różewicza, Henryka Tomaszewskiego, Tadeusza Hołdysa, Zbigniewa Pawłowskiego, Honorowych Obywateli Karpacza, Zasłużonych dla Miasta Karpacza, radnych (Izydora Lachtary, Romualda Tadeusza, Danuty Garbat), działaczy sportowych (J. Cicha, W. Dygonia, S. Michonina), księdza G. Kusia, Anny Jędrzejczyk i innych. Myślę, że stawianie zniczy z HERBEM MIASTA stanie się tradycją, bowiem „Człowiek żyje tak długo, jak długo trwa pamięć o nim”. **Z wyrazami szacunku Ewa Walczak**

3413

złoty wynosiło przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w powiecie jeleniogórskim w 2015 r. Więcej zarabiali mieszkańcy siedemnastu innych powiatów województwa, mniej – tylko dwunastu

Orlinek zasługuje na remont

– Skocznia w Karpaczu ma wszystkie niezbędne certyfikaty, wielka szkoda, że nic się na niej nie dzieje – mówi Jacek Włodyga, były skoczek narciarski, projektant i polityk



pierw do 70 metrów, a później, na mistrzostwa świata juniorów, powiększyliśmy go i pogłębiliśmy do prawie 80 metrów.

Skoczniami zajmuje się Pan do tej pory, jako członek zarządu Polskiego Związku Narciarskiego.

Tak, jestem na emeryturze, więc mam na to dużo czasu. Nadzoruję modernizację wszystkich skoczni w kraju, jestem też członkiem komitetów certyfikacyjnych oraz Komisji ds. Budowy Skoczni w Międzynarodowej Federacji Narciarskiej.

Nie żał Panu, że Orlinek stoi niewykorzystany?

Żał, i to bardzo. Ta skocznia odpowiada parametrom skoczni w świecie, ma też ważne wszystkie certyfikaty. Wielka szkoda, że nie organizuje się na niej zawodów, ale do tego potrzebne są nie tylko pieniądze, ale i ludzie. Dopóki w Karpaczu nie pojawią się prawdziwi pasjonaci, gotowi wziąć pod opiekę młodzież, Orlinek będzie tylko obiektem do zwiedzania.

Dziękuję za rozmowę.

Mieszkańcom Karpacza jest Pan znany głównie z tego, że przez wiele lat pełnił funkcję starosty. Ale w młodości zapowiadał się Pan na dobrego sportowca.

Moje dzieciństwo przypadło na lata 50., wtedy trudno było, mieszkając w Karpaczu, nie zainteresować się narciarstwem. Zaczęło się od zjazdów, a skończyło na skokach. Po prostu najmniej mnie męczyły. Zaczynaliśmy skakać na górcie przy ul. Dolnej, gdzie ulepiłiśmy sobie próg ze śniegu. Później skakałem – z połowy rozbiegu – ze skoczni, która stała obok ośrodka Znicz. Aż w końcu trafiłem do klubu sportowego Śnieżka. Wtedy najlepszy był tam Rysiek Witke, a ja chyba byłem tym drugim, któremu skoki wychodziły najlepiej. Trafiłem więc do kadry regionu i powołutku dobrnąłem do największych skoczni w kraju, włącznie z Malinką i Dużą Krokwią. Tam oddałem najdalszy mój skok – przeleciałem 102 metry. To była zupełnie inna zabawa – na Podhalu były wtedy prawdziwe skocznie, u nas poniemieckie konstrukcje z ziemi i drewna. Tę część życia wspominam bardzo mile.

Ale na pewno parę razy wywinął Pan orła.

To prawda. Byłem równie nieroztropny, co odważny. Wystarczyło słowo, a już się pchałem na start. Kiedyś w Lubawce, przed całkiem sporą publicznością złożoną m.in.

ze starych Zakopiańczyków, przeskoczyłem skocznię. Poleciałem przerażony między brzozy i spadłem na 51. metrze, choć inni skakali po 15 metrów. Zapadłem się w śnieg powyżej kolan, wyskoczyłem z butów i skarpet, i na gołym brzuchu zjechałem na dół. Było mnóstwo śmiechu, a w nagrodę dostałem koszulę non-iron. Niestety, zdecydowanie za dużą.

Dlaczego przerwał Pan karierę?

Poszedłem na studia. Wylądowałem na inżynierii sanitarnej na Politechnice Wrocławskiej i wydawało mi się, że połączę naukę ze sportem. Ale pozawalałem egzaminy i okazało się, że mnie wykreślono z listy studentów. Drugie podejście musiało być już na poważnie, więc na sport czasu nie było. Ostatni raz stałem na skoczni w Hucie w Szklarskiej Porębie, akurat jak paliła się Szrenica. To był styczeń 1973 r.

Nie chciał Pan jednak ze skoków zrezygnować zupełnie.

Tak, i właśnie dlatego na studiach zabrałem się za projektowanie skoczni narciarskich. A że w Karpaczu miała się akurat odbyć Olimpiada Młodzieży, naczelnik tego miasta zaprosił mnie do prac w komitecie przygotowującym przebudowę skoczni Orlinek. Zmodernizowaliśmy ten obiekt, naj-

Spis treści

strony 4-9

Aktualności z życia Rady Miejskiej i Urzędu Miejskiego

strony 10-11

Budżet partycypacyjny – lista zgłoszonych projektów

strony 12-16

Edukacja, historia i kultura – relacje, zapowiedzi, spotkania

Z życia miasta

Karpacz najlepszym kurortem województwa dolnośląskiego



Urząd Miejski w Karpaczu otrzymał też nagrodę „Liczyrzepa” od władz powiatu jeleniogórskiego

Fot. Kamila Cyganek

Karpacz wygrał plebiscyt Polskiej Organizacji Turystycznej uzyskując 47 proc. głosów. Według internautów miasto pod Śnieżką jest najlepszym kurortem na Dolnym Śląsku. Drugie miejsce w plebiscycie zajęła Szklarska Poręba (19,4 proc.). Jak tłumaczy w rozmowie z TV Strimeo Sebastian Niewiadomski z POT, w sondzie brali udział internauci odwiedzający narodowy portal <http://polska.travel>.

– Podziękowania za ten sukces należą się przede wszystkim gestorom bazy turystycznej w Karpaczu, bo to oni tworzą ofertę i klimat naszego miasta – mówi zastępca burmistrza Karpacza Kamila Cyganek. – Jakość usług turystycznych w mieście jest bardzo wysoka, co obok walorów krajobrazowych ma dla osób odwiedzających nasze miasto olbrzymie znaczenie.

W tym roku oferta Karpacza koncentrowała się na imprezach sportowych, m.in. rowerowych i biegowych, które z roku na rok

”
Podziękowania za ten sukces należą się wszystkim gestorom bazy turystycznej w Karpaczu, bo to oni tworzą ofertę i klimat naszego miasta.

”

Kamila Cyganek
wiceburmistrz Karpacza

zyskują coraz większy prestiż. Po raz pierwszy zadbano również o rodziny z dziećmi, które mogły wziąć udział np. w imprezach typu Parkowanie pod Lipą. W sumie przez miasto latem przewinęło się kilkaset tysięcy osób, pod względem liczby turystów sezon należał do najlepszych w historii.

Aktywność Karpacza doceniono też na szczeblu lokalnym. Podczas zorganizowanych na początku października XIX Karconoskich Spotkań Turystycznych Urząd Miejski w Karpaczu otrzymał nagrodę „Liczyrzepa” w dziedzinie turystyki w kategorii „Promocja Regionu” za cykl Rodziny Wędrówek „Śladami Ducha Gór i Skrzatów Karconoskich”. Wyróżnienia wręczyli starosta jeleniogórski Anna Konieczńska i przewodniczący Rady Powiatu Eugeniusz Kleśta.

Starosta powiatu podkreśliła, że nagrody są podziękowaniem za pracę na rzecz promocji powiatu jeleniogórskiego. (KS)

234

TYS. ZŁ

kosztować będzie zakup soli do utrzymania dróg w Karpaczu w sezonie 2016/2017

42

TYS. ZŁ

wyda Gmina Karpacz na koncepcję stworzenia i odnowienia terenów zielonych

85,7

TYS. ZŁ

kosztować będzie remont schodów przy ul. Ogrodniczej

3,05

TYS. ZŁ

kosztowało szkolenie radnych nt. planów zagospodarowania

4264

MWh energii zużyto w Karpaczu w 2014 r.

Wykonanie budżetu za I półrocze: dochody dużo wyższe od wydatków

Burmistrz Karpacza Radosław Jęcek przekazał Radzie Miejskiej sprawozdanie z wykonania budżetu miasta w I półroczu 2016 r. Z dokumentu wynika, że na dzień 30 czerwca 2016 r. dochody gminy wykonano w 66,81 proc. W sumie wyniosły one 17 mln 879 tys. zł, z czego dochody bieżące sięgnęły 17 mln 173 tys., a majątkowe 0,7 mln zł. Największym źródłem dochodów Karpacza jest podatek od nieruchomości (ponad 6 mln zł w I półroczu) oraz subwencja ogólna (2,68 mln zł). Co ciekawe, w sześć miesięcy wykonano ponad 86 proc. planu dochodów z tytułu grzywien, mandatów i innych kar od osób fizycznych oraz 89 proc. zaplanowanych wpływów z tytułu zezwoleń na sprzedaż alkoholu. Dochody z odpłatnego zbycia nieruchomości lub prawa użytkowania wieczystego wyniosły w I półroczu ponad 416 tys. zł, to 37 proc. planu na cały rok.

Jeśli chodzi o wydatki, przez pierwsze sześć miesięcy 2016 r. wyniosły one 16,1 mln zł, co



Ważny punkt w budżecie Karpacza stanowią remonty dróg

Fot. Anna Szwałek

stanowi niespełna 54 proc. planu na cały rok. Wydatki bieżące sięgnęły 14,3 mln zł (55,2 proc. planu), a majątkowe 1,8 mln (45,5 proc. planu).

Wśród wydatków majątkowych najważniejsze pozycje po I półroczu to: budowa ulicy Parkowej (2,2 mln zł), stworzenie trasy Via-Śnieżka łączącej Karpacz i Pec pod Śnieżką (304 tys. zł) oraz budowa nawierzchni i wykonanie odwodnienia w ciągu ulicy Bema (275 tys. zł). Gmina Karpacz poniosła również wydatki związane

z przygotowaniem rewitalizacji stadionu, budową ścianki wspinaczkowej, instalacją monitoringu czy modernizacją oświetlenia ulicznego.

Sporo pieniędzy pochłania też ochrona i profilaktyka zdrowotna. W I półroczu Gmina współuczestniczyła i współfinansowała realizację programu zdrowotnego „Z uśmiechem przez życie” skierowanego do osób dorosłych, który przewidywał bezpłatne badania błony śluzowej jamy ustnej. W trakcie ferii zimowych organizowano

zimowisko dla uczniów Szkoły Podstawowej, a w ramach programu „Karpacz +50” kontynuowano finansowanie zajęć komputerowych, gimnastyki rehabilitacyjnej, zajęć edukacji prozdrowotnej i nordic walkingu. Mieszkańcy Karpacza mogli też korzystać z basenu w kompleksie Sandra Spa.

Pełna treść sprawozdania z wykonania budżetu Karpacza za I półrocze 2016 r. wraz z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej dostępna jest na stronie bip.karpacz.eu. **(red.)**

Program Rewitalizacji miasta **uchwalony**

Rada Miejska przyjęła na posiedzeniu w dniu 26 października Lokalny Program Rewitalizacji Gminy Karpacz na lata 2016-2020 r. Dyskutowany i konsultowany przez wiele miesięcy dokument to strategia przeciwdziałania degradacji obszarów miasta, na których stwierdzono kumulację negatywnych zjawisk społecznych, gospodarczych, przestrzenno-technicznych oraz środowiskowych.

Realizacja Programu ma na celu poprawę jakości życia-



mieszkańców, funkcjonalności przestrzeni miejskiej, warunków socjalno-bytowych w zdegradowanej części miasta oraz pobudzenie aktywności społecznej. Przyjęcie Programu przez Radę Miejską jest niezbędne w celu ubiegania się o wsparcie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020. Dokument jest dostępny na stronie bip.karpacz.eu. **(KS)**

Stawki za środki transportu

26 października br. Rada Miejska Karpacza uchwaliła stawki podatku od środków transportowych, które obowiązywać będą od stycznia 2017 r. Właściciele autobusów do 22 miejsc zapłacą 1444 złote, a większych – 2379 zł. Za ciężarówki o dopuszczalnej masie całkowitej od 3,5 do 5,5 tony trzeba będzie zapłacić 804 zł, za auta o dop. masie całkowitej od 5,5 do 9 ton – 1341 zł, a za auta o masie od 9 do 12 ton – 1532 zł. Uchwała reguluje też opłaty za ciągniki siodłowe, przyczepy i naczepy. **(KS)**

Z życia miasta



Fot. Wojciech Cyganek

Rada Miasta uchwaliła: nowe stawki podatku od nieruchomości

Stawka podatku za metr kwadratowy powierzchni mieszkalnej w 2017 r. wynosić będzie 75 groszy – tak zdecydowała Rada Miejska Karpacza w trakcie sesji 26 października. Za metr powierzchni wykorzystywanej do prowadzenia działalności gospodarczej trzeba będzie zapłacić 22,66 zł. Za grunty użytkowane w ten sam sposób stawka wynosić będzie 0,89 zł, a za pozostałe (z wyjątkiem znajdujących się pod wodą i objętych programem rewitalizacji) – 0,47 zł za metr. Uchwała dostępna jest na stronie bip.karpacz.eu. **(KS)**

Śnieg w Karpaczu już pada!

Na stoku Relaks pod koniec października ruszyła pierwsza w Polsce maszyna do produkcji śniegu, pracująca niezależnie od warunków pogodowych. Sprzęt kosztował 2,5 mln zł, 45 proc. tej kwoty to dofinansowanie z Unii Europejskiej. Tomasz Stanek, współwłaściciel kontenerowej fabryki śniegu tłumaczy, że urządzenie, mogące produkować śnieg nawet w czasie letnich upałów, składa się z kilku zamrażarek, kruszarki i systemu wentylatorów. Może ono wyprodukować około 100 kubików śniegu dziennie. Do naśnieżania dużych stoków nie wystarczy, ale do utrzymania

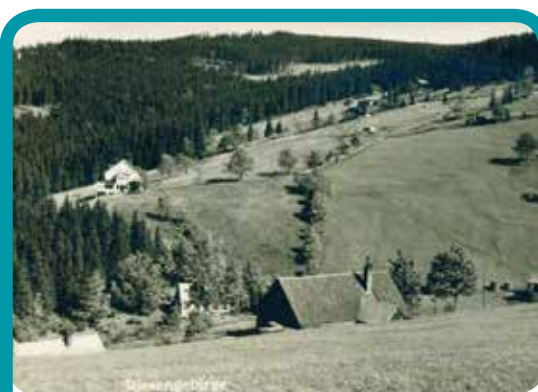


Fot. snowmaker.pl

Urządzenie kosztowało 2,5 mln zł

na nich śniegu w przypadku niepogody – jak najbardziej. Dzięki uruchomieniu SnowMakera sezon zimo-

wy w Karpaczu w tym roku rozpoczął się już 5 listopada – dużo wcześniej niż zwykle. **(red.)**



Budniki znów pożegnają słońce

Miłośnicy Budnik zapraszają na kolejną edycję Pożegnania Słońca w Budnikach. Wszystkie osoby zainteresowane historią tej starej osady mogą wyruszyć 26 listopada 2016 r. o godz. 9.00 sprzed DW Krucze Skały (w Karpaczu) lub DW Przedwiośnie (w Kowarach), by o godz. 11.00 spotkać się w d. centrum Budnik (rozwidlenie na Tabaczanej Ścieżce, gdzie szlak żółty odchodzi w stronę Kowar). Na miejscu zaplanowano m.in. ognisko. **(KS)**

40,9

KILOMETRÓW

wynosiła w 2014 r. długość **sieci gazowej** na terenie Gminy Karpacz

15

BUDYNKÓW

figuruje w wykazie **zabytków nieruchomości** w Karpaczu, prowadzonym przez **konserwatora**

Ratujmy dzieciom wzrok – nowa akcja profilaktyczna



Fot. Fotolia

W tym roku szkolnym Gmina Karpacz przystąpi do programu profilaktyki i korekcji wzroku u dzieci z pierwszych klas szkół podstawowych i gimnazjów. Do badania wybrano właśnie te grupy wiekowe, ponieważ w szkole podstawowej dzieci rozpoczynają intensywną pracę wzrokiem, natomiast w gimnazjum często wzrok ulega pogorszeniu ze względu na postępujący charakter wad. W ramach programu dzieci otrzymają okulary korekcyjne. **(KS)**

Impel wygrywa Turniej Narodów



Fot. UM Karpacz



Fot. Kamila Cyganek

Trzy dni **wielkich emocji** zafundowały mieszkańcom Karpacza uczestniczki **Turnieju Narodów w siatkówce kobiet**. Zawody po raz drugi w historii **wygrały siatkarki Impelu Wrocław**.

plecze młodzieżowej reprezentacji Polski. Na parkiecie można było podziwiać m.in. byłą reprezentantkę Polski Joannę Kaczor oraz kilka zawodniczek z kadry junierek.

W piątkowych spotkaniach SC Dresdner pokonał Atom Trefl, a Impel Wrocław wygrał z SMS Szczyrk. Dzień później Niemki i wrocławianki odniosły kolejne zwycięstwa (odpowiednio – z SMS i Atomem), więc obie te drużyny spotkały się w emocjonującym, nieoficjalnym finale w niedzielę. Po morderczej walce lepsze okazały się zawodniczki Impelu. Co ciekawe, równie zacięte było spotkanie o trzecie miejsce, w którym o mały włos faworytki z Sopotu nie przegrałyby z juniorkami ze Szczyrku. O wszystkim musiała zdecydować piąta

partia, w której doświadczenie wzięło górę nad młodością.

Organizatorami imprezy byli Urząd Miasta Karpacza oraz firma Volley-Sport Ryszarda Frąckowiaka. **(red.)**

Były momenty, że sala Zespołu Szkół w Karpaczu pękała w szwach. Nic dziwnego, na starcie imprezy stanęły wielokrotnie mistrzynie Niemiec Dresdner SC oraz srebrne i brązowe medalistki ostatniego sezonu – zawodniczki Atomu Trefla Sopot i Impelu Wrocław. Stawkę uzupełniał zespół Szkoły Mistrzostwa Sportowego ze Szczyrku, stanowiący bezpośrednio za-



Coraz większe szanse na stadion w Karpaczu

Projekt dotyczący budowy stadionu lekkoatletycznego w Karpaczu uzyskał akredytację i rekomendację Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. To oznacza, że jest olbrzymia szansa na rozpoczęcie prac budowlanych już w przyszłym roku. Dotychczas nie zdarzyło się bowiem, by obiekt rekomendowany przez związek nie otrzymał dotacji z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Koszt całości inwestycji ma wynieść około 8 mln zł. Połowę potrzebnych środków ma



Ze stadionu będą mogli korzystać również piłkarze

Fot. UM Karpacz

wyłożyć ministerstwo, drugą połowę samorząd Karpacza. – Decyzje Polskiego Związku

Lekkiej Atletyki bardzo mnie cieszą – mówi burmistrz miasta Radosław Jęcek. – Mogę

obietac, że na wiosnę 2017 r. ruszamy z inwestycją. Przygotowanie głównej płyty zajmie nam nie więcej niż trzy-cztery miesiące, ale budujemy też całe zaplecze, m.in. szatnie. Zakładam, że cała inwestycja zakończy się jesienią przyszłego roku.

Przypomnijmy, zgodnie z projektem oprócz bieżni lekkoatletycznej, rzutni i skoczni na obiekcie powstaną: tor rowerowy z włókna szklanego (pump-track) oraz ścieżka biegowa po koronie stadionu dla rolkarzy i biegaczy. **(red.)**

Z życia miasta



Fot. GOPR Karkonosze

Ćwiczenia są niezbędne, by przedłużyć ważność licencji na ratownictwo z użyciem śmigłowca

Ratownicy już w akcji

Elita polskiego ratownictwa górskiego przez pięć dni ćwiczyła w Karpaczu prowadzenie akcji z wykorzystaniem śmigłowca. Uczestnicy trenowali przeloty, zjazdy i przeniesienia nad terenami zalesionymi oraz kanionami i kotłami skalnymi. Wśród ratowników byli m.in. GOPR-owcy z Beskidów, Podhala i Jury, z grupy Wałbrzysko-Kłodzkiej oraz oczywiście z Karkonoskiej Grupy GOPR. Na początku października powiększyła się ona o kilka osób. Podczas obchodów 40-lecia Karkonoskiej Grupy GOPR do grona ratowników dołączyli Grzegorz Gajtkowski, Grzegorz Pakul, Miłosz Kozik, Emil Makutynowicz, Jakub Nakielski i Łukasz Wolak. Podczas jubileuszu wręczono również odznaczenia i wyróżnienia.

Szkolenia i nowe siły okazały się ważne jeszcze przed nadejściem zimy. Już 7 października ratownicy musieli ruszyć na ratunek osobie, która w schronisku Odrodzenie uskarżała się na niewydolność krążeniową. Dzień później ratownicy udzielili pomocy rowerzyście, który w Świeradowie-Zdroju uderzył z dużą prędkością w stalową barierę. **(KS)**

10,8

TYS. ZŁ

wyniosła **pomoc państwa** dla Gminy Karpacz w zakresie **dożywiania dzieci** w I poł. 2016 r.

24

TYS. ZŁ

wyniosły w I poł. 2016 r. **wpływy Karpacza** z tytułu **usług parkingowych**

477

TYS. ZŁ

dotacji otrzymała w I półroczu **Gmina Karpacz** na realizację **programu 500+**

68

TYS. ZŁ

wydała gmina na **działalność Ochotniczej Straży Pożarnej** w I poł. 2016 r.

Ciekawa wystawa w Muzeum Sportu i Turystyki



Mariusz Zaruski przed willą Krywań, 1906

Fot. MSiP

„Magia nart – czas pionierów. Narciarstwo polskie do 1914 roku”. To pierwsza w historii wystawa pokazująca dzieje polskiego narciarstwa do 1914 r. poczynając od pionierskich prób użycia „ski” na naszych ziemiach w końcu XIX wieku. Jej drugą edycję, po zakopiańskiej premierze, zorganizowano we współpracy z Muzeum Tatrzańskim oraz Tatrzańskim Parkiem Narodowym. Wystawa opowiada o pierwszych wejściach na nartach na szczyty w Tatrach i Karpatach. O pierwszych góralach jeżdżących na nartach i pierwszych klubach narciarskich. Na ekspozycji w mu-

zeum w Karpaczu można zobaczyć między innymi dzieła sztuki, fotografie, a także narty, bambusy oraz kijki ze zbiorów muzealnych w Zakopanem.

Magia wystawy to przede wszystkim niezwykli ludzie. Wyznaczali oni nowe szlaki w nieznanach górach, pisali przewodniki, organizowali pierwsze szkolenia na nartach, narciarskie bale i odczyty. Ich pasja do gór i nart nie znała granic. Wystawa będzie prezentowana do lutego 2017 r. w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu, codziennie za wyjątkiem poniedziałków w godz. 9:00 – 17:00. **msiP**

Chór ekumeniczny koncertował w Kamenz

Na przełomie września i października Chór Ekumeniczny z Karpacza koncertował w partnerskim mieście Karpacza – niemieckim Kamenz. Podobnie jak poprzednim razem (wrzesień 2012 r.), chór goszczony był przez Ewangelicko-Luterańską Parafię przy Kościele St. Marien w Kamenz i tamtejszy chór Kantorei St. Marien.



Fot. UM Karpacz

Wspólny koncert obu chórów odbył się w sobotę 1 października. Rozpoczęli go gospodarze, a po nich wystąpił chór z Karpacza pod dyrekcją Bernarda Stankiewicza. Na zakończenie oba chóry zaśpiewały wspólnie kilka utworów, m.in. „Ave verum corpus” W.A. Mozarta z towarzyszeniem organów. Owacjom nie było końca. **(prom)**

Dni Lajtowe: Urubko i Txikon w Karpaczu!

Już 18 listopada ruszy w Karpaczu kolejna edycja **Karkonoskich Dni Lajtowych**. To cykliczne **święto ludzi gór** i sympatyków Polskiego Klubu Alpejskiego.

W programie XVII Karkonoskich Dni Lajtowych znalazły się m.in. pokazy filmów oraz prezentacje i spotkania z gwiazdami alpinizmu. W piątek 18 listopada widzowie będą mogli zobaczyć filmy: K2 (godz. 16.00), La nord delle Grand Jorasess (godz. 18.00), Real Rock (godz. 19.00) i La nord dell Eiger (godz. 20.00).

Na sobotę zaplanowano poranny bieg na Śnieżkę (start o 7.00) oraz pokazy klubowe: Kazalnica i nie tylko (Magda Leo / Włodek Kierus, godz. 12.00-12.30), Chan Tengri 2016 (Tomasz Lewański / Jerzy Duda, godz. 12.30-13.00) oraz Tatrzańskie przygody (Rafał Ślęzak, Paweł Kajzerek, godz. 13.00-13.30). Po obiedzie odbędą się natomiast Pokazy Gwiazd. O godz. 15.00 Jura Jermaczek opowie o Direcie na północnej Everestu, o godz. 16.00 Alex Gavan będzie mówił o „himalajzmie i dobrej robocie”, a o godz. 17.00 Pipi Cardell przedstawi szczegóły wyprawy po niezdojdyte szczyty Karakorum.



Denis Urubko, zdobywca Nanga Parbat

Fot. Andrei Starkov - author's archive, CC BY-SA 3.0

Wieczorem odbędą się również prezentacje Nikity Balabanowa i Michaila Fomina (laureatów Złotego Czekana 2015) i Petera Habelera. Na godz. 20:15 zaplanowano wręczenie nagrody Primus Inter Pares 2016, a po niej organizatorzy zaproszą na koncert Kapeli Timingeriu w Restauracji Dwór Liczyrzepy.

W niedzielę odbędzie się msza św. w intencji ludzi gór (godz. 10.00), zaplanowano również spotkania z Jarosławem Botorem (Moje K2, godz. 11.00), Laurentiu Anghelom (godz. 12.00), Denisem Urubko (godz. 13.00), Jozefem Kristoffy (godz. 14.00) i Alexem Txikonem (godz. 15.00). Wszystkich miłośników gór serdecznie zapraszamy! **(KS)**

Nowa inwestycja w Centrum Medycznym Karpacz

We wrześniu zakończono kolejną inwestycję w Centrum Medycznym Karpacz. W budynku głównym przy ul. Myśliwskiej 13 przeniesiono dotychczasową Pracownię Badań Czynnościowych Płuc z I piętra na parter. Powstała nowa przestronna pracownia diagnostyczna, w której pacjenci w komfortowych warunkach mogą przeprowadzić badania diagnostyczne układu oddechowego (np. spirometrię).

W tym roku, podobnie jak w latach ubiegłych Centrum wzięło udział w Dniach Spirometrii, podczas których – już w nowej pracowni – odbyły się



Pracownia diagnostyki płuc znajduje się teraz na parterze

Fot. CM Karpacz

bezpłatne badania. Osoby z nieprawidłowymi wynikami otrzymały list do lekarza rodzinnego z prośbą o dalszą diagnostykę.

Nowa pracownia spirometryczna to niejedyna zmiana

w Centrum Medycznym Karpacz. W lipcu przeniesiono Poradnię Okulistyczną WZROK do budynku Przychodni POZ Karpacz, przy ul. Konstytucji 3 Maja 71, dzięki czemu pa-

cjenci zyskali łatwiejszy dostęp do placówki wyposażonej w windę i przestronną poczekalnię. Oferta Okulistyki WZROK została rozszerzona o ambulatoryjne pakiety rehabilitacyjne, dzięki którym mieszkańcy Karpacza mogą skorzystać z rehabilitacji wzroku bez konieczności zakwaterowania w Centrum.

CM Karpacz pozostaje jedynym na Dolnym Śląsku ośrodkiem kompleksowo leczącym mukowiscydozę. Oprócz pulmonologii i alergologii rozwija też inne specjalizacje oraz wzbogaca ofertę dla dzieci z zaburzeniami rozwojowymi.

Budżet partycypacyjny 2017



Dziewiętnaście wniosków złożyli mieszkańcy Karpacza w tegorocznej edycji budżetu partycypacyjnego. Zgodnie z regulaminem propozycje trafiły do weryfikacji merytorycznej. Specjalna komisja zdecyduje, które wnioski zostaną poddane głosowaniu podczas spotkań z mieszkańcami miasta.

Wnioski – okręg 1.

1. **Uprzątnięcie koryta strumienia Budniczej Strugi w Karpaczu Górnym** (pomysłodawca: Maria Gronczewska)
2. **Remont sali gimnastycznej K.S. Śnieżka Karpacz** (pomysłodawca: Katarzyna Mojek-Kimbort)
3. **Zakup wyposażenia siłowni i sali gimnastycznej K.S. Śnieżka Karpacz** (pomysłodawca: Katarzyna Mojek-Kimbort)
4. **Integracja sportowa mieszkańców Karpacza Górnego** (pomysłodawca: Maria Gronczewska)

Okręg 1. obejmuje ulice: Kamienną, Karkonoską, Kąpielową, Linową, Myśliwską, Na Śnieżkę, Olimpijską, Partyzantów, Podleśną, Przewodników Górskich, Pustą, Saneczkową, schroniska (Dom Śląski, Samotnia, Strzecha Akademicka), Sosnowiecką, Spokojną, Strażacką, Suchą, Szkolną, Świętokrzyską, Turystyczną, Zamkową.

Wnioski – okręg 2.

1. **Plac treningowy Street Workout – w centrum miasta obok placu zabaw** (pomysłodawca: Tobiasz Frytz)
2. **Remont dachu sali gimnastycznej K.S. Śnieżka Karpacz** (pomysłodawca: Katarzyna Mojek-Kimbort)
3. **Ulica Rybacka – sport, wypoczynek i rekreacja (roboty porządkowe)** (pomysłodawca: Maria Kubik)
4. **Zakup urządzenia do pomiaru czasu** (pomysłodawca: Zbigniew Pleśniarski)

Okręg 2. obejmuje ulice: Armii Krajowej, Gimnazjalną, Grzybową, Kolorową, Kościelną, Konstytucji 3 Maja 32-84, Krótką, Leśną, Łączną, Mickiewicza, Nad Łomnicą 17-32, Okrzei, Parkową, Piastowską, Poznańską, Rybacką, Sanatoryjną, Słowackiego, Świerkową, Wolną, Żeromskiego.

Co wybrano przed rokiem?



Fot. Anna Cirk-Dobiecka

Rewitalizacja ścieżki łączącej ulice Partyzantów i Karkonoską

Zgodnie z wnioskiem projektodawców, przedsięwzięcie obejmowało wycięcie ok. 10 drzew, budowę przepustu na strumieniu (o szer. 4-5 m), nawiezenie i rozplantowanie zwierzeliny, ułożenie kostki brukowej i ustawienie ławek. Dzięki inwestycji poprawiło się bezpieczeństwo mieszkańców. **Pomysłodawca:** Andrzej Talaga

Co wybrano przed rokiem?

Brama na wodospad nad Łomnicą, rewitalizacja górki i zakup strojów

Najwięcej głosów mieszkańców zdobył przed rokiem pomysł rekonstrukcji budowli, która stała przy wodospadzie jeszcze w latach 40. XX wieku. Pomysł zrealizowano latem 2016 r. – na granitowych podporach osadzono belki.

Mieszkańcy okręgu 2. poparli również pomysły: zakupu strojów dla klubu „Śnieżka” rewitalizacji górki saneczkowej oraz zakupu strojów dla mieszkańców.



Fot. Anna Szwałek

Wnioski – okręg 3.

1. Remont sali gimnastycznej K.S. Śnieżka Karpacz (pomysłodawca: Katarzyna Mojek-Kimbort)
2. Zakup wyposażenia siłowni i sali gimnastycznej K.S. Śnieżka Karpacz (pomysłodawca: Katarzyna Mojek-Kimbort)
3. Utwardzenie chodnika ul. Kolejowa do skrzyżowania z ul. Nad Łomnicą (pomysłodawca: Wiesław Czerniak)
4. Wybudowanie chodnika przy ul. Kolejowej (pomysłodawca: Wiesław Czerniak)
5. Wybudowanie ścieżki szutrowej pomiędzy ul. Zagajnik i Nad Łomnicą (pomysłodawca: Wiesław Czerniak)
6. 2 x Grill Party (pomysłodawca: Irena Seweryn)
7. Grzybek + zasadzenie dwóch klonów kanadyjskich (żółtego i czerwonego) w Parku przy ul. Nadrzecznej (pomysłodawca: Irena Seweryn)
8. Rozbudowa monitoringu miejskiego (pomysłodawca: Jan Panowicz)

Okręg 3. obejmuje ulice: Boczną, Bystrą, Cichą, Górną, Kolejową, Konstytucji 3 Maja nr 1-31, Nad Łomnicą 1-16, Nadrzeczną, Poprzeczną, Przechodnią, Przemysłową, Sadową, Wielkopolską, Wiosenną i Zagajnik.

Co wybrano przed rokiem?



Fot. Anna Szwałek

Grzybek i siłownia w parku, stroje dla mieszkańców i „Śnieżki”

Przed rokiem mieszkańcy okręgu 3. przeznaczili pieniądze z budżetu partycypacyjnego na zakup strojów sportowych dla klubu „Śnieżka” Karpacz, zakup strojów sportowych dla mieszkańców miasta, a także na montaż czterech urządzeń siłowni zewnętrznej i budowę Grzybka w parku przy ul. Nadrzecznej.

Wnioski – okręg 4.

1. Remont sali gimnastycznej K.S. Śnieżka Karpacz (pomysłodawca: Katarzyna Mojek-Kimbort)
2. Zakup wyposażenia siłowni i sali gimnastycznej K.S. Śnieżka Karpacz (pomysłodawca: Katarzyna Mojek-Kimbort)
3. Montaż dwóch progów zwalniających na ul. Skalnej (pomysłodawcy: Dariusz Karbowski, Ewelina Janisławska)
4. Zakup urządzenia do pomiaru czasu (pomysłodawca: Katarzyna Mojek-Kimbort)
5. Oświetlenie przejścia dla pieszych łączącego ul. Staszica, ul. Skłodowskiej-Curie i ul. Polną (pomysłodawca: Włodzimierz Stoch)
6. Budowa latarni ulicznych w ciągu ul. Reymonta w Karpaczu (pomysłodawca: Janusz Wojnar)
7. Rozbudowa monitoringu miejskiego (pomysłodawca: Tomasz Kabelis)

Okręg 4. obejmuje ulice: Batorego, Bema, Chopina, Dolną, Dziką, Granitową, Grotgера, Kasprowicza, Komuny Paryskiej, Konopnickiej, Kopernika, Kościuszki, Kowarską, Matejki, Moniuszki, Mostową, Narutowicza, Norwida, Obrońców Pokoju, Ogrodniczą, Orkana, Plater, Polną, Prusa, Reymonta, Sarnią, Sikorskiego, Skalną, Skłodowskiej-Curie, Skośną, Skrzatów Karkonoskich, Jana III Sobieskiego, Staszica, Stromą, Przerwy-Tetmajera, Stwosza, Wąską, Wilczą, Wyspiańskiego, Zaciszną.

Co wybrano przed rokiem?

Wygodniejsze przejścia na osiedlu Skalnym

W ubiegłorocznej edycji budżetu partycypacyjnego mieszkańcy poparli pomysł budowy przejścia między ul. Staszica i Marii Curie-Skłodowskiej na wysokości Domu Seniora Grześ. Projekt przewidywał budowę chodnika, który skróciłby czas przejścia z osiedla Skalnego do centrum miasta. Akceptację mieszkańców zdobyła też budowa łącznika między ul. Stwosza a ul. Chopina.



Fot. Anna Szwałek



Zespół Szkół

► 17 września działalność w Zespole Szkół w Karpaczu rozpoczęło Koło Turystyczno-Przyrodnicze (zdjęcie u góry po prawej), którego głównymi celami są: upowszechnianie wiedzy na temat geografii Sudetów, promowanie aktywnych form wypoczynku oraz uwrażliwianie na piękno otaczającej nas przyrody. Na pierwszą górską wędrowkę uczniowie – pod opieką nauczycieli – wybrali się na Śnieżkę. Trasa wiodła przez Sowią Dolinę, schronisko Jelenka, Średnią i Czarną Kopę. Kołem opiekują się Wioleta Kasznia i Anna Szwałek.

► Gimnazjaliści z Karpacza po raz kolejny wzięli udział w Dolnośląskim Festiwalu Nauki – cyklu wykładów, warsztatów i pokazów dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych (zdjęcie po prawej). 20 września przyszli studenci z Karpacza mieli okazję obejrzeć wystawę fotografii naukowej, zwiedzić gmach główny Uniwersytetu Wrocławskiego, zajrzeć do kilku instytutów i wydziałów. Wzięli udział w niezwykle ciekawej lekcji łaciny po łacinie oraz spotkali się ze studentami Wydziału Bio-

Co nowego w szkole?



Fot. Jolanta Kalamajka

technologii UW, którzy przeprowadzili dla nich interesujące zajęcia laboratoryjne. Zarówno miłośnicy humanistyki, jak i przedmiotów ścisłych z równym zaangażowaniem izolowali DNA z bananów, badali właściwości katalazy z peroksydomów ziemniaka i wykonywali chromatografię cienkowarstwową barwników zawartych w liściach mięty.

► Uczniowie z klasy III a i III b SP odwiedzili „Dom pachnący chlebem” w Raszowie (zdjęcie u dołu). Dzieci poznały technikę ubijania masła oraz sztukę ekologicznego pieczenia chleba. Trzecioklasiści własnoręcznie wymieszali składniki, ozdobili bochenki, po czym upiekli chleby.

► 27 października 2016 r. Zespół Szkół był organizatorem powiatowych Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Drużynowych Biegach Przełajowych. Impreza zakończyła się suk-



Fot. Anna Szwałek

cesem organizacyjnym i sportowym. W rywalizacji dzieci młodszych wśród dziewcząt najlepsza okazała się Joanna Bumażnik, a wśród chłopców srebro zdobył Aleksander Cich (oboje SP Karpacz). W klasyfikacji drużynowej zarówno dziewczęta, jak i chłopcy zdobyli I miejsce. Wśród gimnazjalistów w klasyfikacji drużynowej zespoły dziewcząt i chłopców z Karpacza zajęły II miejsca.

► W listopadzie praca nauczycieli ze szkoły podstawowej zostanie poddana ocenie przez wizytatorów z dolnośląskiego kuratorium oświaty. Sprawdzą oni, jak szkoła radzi sobie z kształtowaniem postaw społecznych oraz wspomaganiem rozwoju uczniów.



Fot. Wioleta Kasznia



Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych

► Karolina Szmít, uczennica II klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Polskich Olimpijczyków oraz jej klasowy kolega Dawid Kaczor (oboje na zdjęciu obok) zostali laureatami konkursu literackiego dla młodych poetów, prozaików i publicystów zorganizowanego przez redakcję wrocławskiego dwutygodnika „Obywatelska”. Karolina Szmít otrzymała wyróżnienie za pięć wierszy o tematyce związanej m.in. z realiami losu polskiego, natomiast Dawid zaprezentował trzy opowiadania. – To oni już za kilka lat będą kształtować nasz język. To oni będą przedstawiać nam nowe wizerunki świata, obrazy, idee, formy i wzorce – powiedział w trakcie rozdania nagród przewodniczący jury Stanisław Srokowski. Laureatom gratulował również marszałek-senior Kornel Morawiecki, legendarny działacz „Solidarności”.

Oto jeden z wierszy Karoliny Szmít:

Tęsknota Starca

*W sercu łamaga,
W życiu iskerka.
Cóż to za ekscelencja!
Cóż to za świat...
Jak to sprzed lat,
na ten czas,
w chwili ciszy...
Słowa w skrajności błędzą.
Nie po tej myśli.
Nie w tym obliczu.
Gdy się jest przy życiu...*



► 6 października w Ministerstwie Sportu i Turystyki odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych za wybitne osiągnięcia w kształtowaniu postaw młodego pokolenia, krzewieniu ducha sportu następujących pokoleń oraz działalność na rzecz

promocji Polski na arenie międzynarodowej. Wśród wyróżnionych znalazła się nauczycielka Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Dorota Dziadkowiec-Michoń – trenerka sekcji narciarstwa biegowego, która otrzymała Srebrny Krzyż Zasługi. – Dziękuję za pasję, zaangażowanie i ciężką pracę na rzecz polskiego sportu – powiedział podczas uroczystości minister Witold Bańka.

► Uczniowie Zespołu Szkół wyłonili Samorząd Uczniowski. Po raz drugi zaszczytną funkcję przewodniczącej sprawować będzie Agata Kozłowska (IIIa), która w głosowaniu otrzymała największą liczbę głosów. Zastępcą Przewodniczącej Samorządu Uczniowskiego została Klaudia Domaradzka, a w skład prezydium weszły również: Katarzyna Bała (IIa), Agata Skowrońska (IIa) i Patrycja Traczyk (IIc). Funkcję sekretarza obejmie Emil Madeksza (Ic), a skarbnikiem wybrano Tomasza Preiznera (IIIa).

► 15 października odbył się Charytatywny Bieg dla Kalinki Zdobywcy Grodnej. W biegu wzięła również udział uczennica ZSP Magda Janiak, która zajęła II miejsce w kategorii OPEN kobiet na dystansie 7,5 km. Jak widać, można pomagać na wiele sposobów, nawet startując w zawodach! **(net)**



Szkoła 707

► Za nami ledwie kilka tygodni nowego roku szkolnego, a uczniowie Szkoły 707 zdolali zaangażować się w wiele ciekawych inicjatyw. Rozpoczęliśmy od: lektury „Quo vadis?” Henryka Sienkiewicza w ramach akcji Narodowego Czytania, nawiązania współpracy z Centrum Edukacji Obywatelskiej w ramach projektu „CzytaMy” oraz organizacji Dnia Głośnego Czytania w klasie pierwszej.

► W wirze codziennych obowiązków nie można zapomnieć także o „Królowej Nauk”. Światowy Dzień Tabliczki

Mnożenia, cyklicznie organizowany w Szkole 707, pozwala uczniom i pracownikom szkoły przełamać stereotypowe podejście do nauki. Miło nam pochwalić się, że mamy wśród siebie rekordzistę w tym zakresie: niespełna 21 sekund zajęło najlepszemu z naszych uczniów rozwiązanie pięciu działań z zakresu mnożenia, dzielenia i równania z jedną niewiadomą.

► Uczniowie klas IV-VI wybrali się również z wizytą do pracowni malarskiej, gdzie poznali tajniki pracy artysty i nową technikę malarską. Dodatkowo, włączając się do akcji Urzędu Miejskiego w Karpaczu, sprząaliśmy nasz „mały kawałek świata”, przywitaliśmy jesień obchodząc „Dzień Ziemiaka” i odwiedziliśmy siedzibę Dolnośląskiego Zespołu Parków Krajobrazowych, gdzie dowiedzieliśmy się szczegółów na temat zjawisk naturalnych w przyrodzie.

► Najistotniejszym wydarzeniem ostatniego miesiąca było jednak przyjęcie ko-



lejnego rocznika dzieci w poczet uczniów Szkoły 707. Uroczyste ślubowanie, a potem pasowanie dopełniło tradycji Szkoły. Nasi najmłodsi uczniowie śpiewając wykonywali wszelkie zadania stawiane im przez starszych kolegów. Cieszymy się i witamy w szkolnych progach.

► Po tych intensywnych tygodniach szykujemy się na następne atrakcje. Już wkrótce Geocaching, zDolny Ślązaczek, Światowy Dzień Żywności i wydarzenia sportowe. Ale nie uprzedzajmy faktów...

Historia i kultura

Moje wspomnienia

Andrzej Wolicki

Turysta Gomułka

– Zamiast igielitu na skocznich mieliśmy słomiane maty. Nie było to do końca bezpieczne, ale bez ryzyka nigdy nie ma zabawy – mówi Andrzej Wolicki. Dziś w Biuletynie trzecia część jego wspomnień o Karpaczu z lat 50. i 60. Tym razem o sporcie i turystyce.

Moja przygoda ze sportem zaczęła się od spotkania niezwykłych ludzi. W 1946 r. tuż koło mnie i mojej rodziny, na ówczesnej ulicy Majówki (dziś Piastowskiej) zamieszkał Antoni Nowosiadły. A on był kolegą Stanisława Marusarza, legendarnego polskiego skoczka i olimpijczyka, który w 1946 r. też przyjechał do Karpacza. Obaj otworzyli pierwszą w mieście wypożyczalnię sprzętu, do której zaglądałem jako dziecko. Miałem nawet to szczęście, że pan Antoni sklejał mi kiedyś czub złamanej narty.

Stanisław Marusarz, zanim wrócił w Tatry, zajmował się odbudową zniszczonej przez Niemców starej, drewnianej skoczni Orlinek. I to on właśnie oddał na niej pierwszy skok po remoncie – pamiętam to dokładnie, bo był to 1 stycznia 1947 r. To między innymi dzięki takim wydarzeniom połknąłem bakcyła i amatorską zająłem się narciarstwem. Dla mnie była to absolutna nowość – przyjechałem przecież do Karpacza z terenów równinnych, gdzie jeździło się tylko na sankach.

Wtedy, na przełomie lat 40. i 50., zawody w skokach narciarskich odbywały się od połowy grudnia do marca prawie co niedzielę. Nie było problemów ze śniegiem, radziliśmy sobie także z kiepskim sprzętem, latem skacząc na nartach np. na słomiane maty. A trzeba pamiętać, że nie było żadnych wyciągów! Ten pierwszy, na Kope, powstał dopiero w latach 70.

Wtedy Karpacz w ogóle był rajem dla miłośników sportów zimowych. Czynny był tor saneczkowo-bobslejowy powyżej wodospadu, a na tafli nad zaporą regularnie odbywały się zawody tyżwiarskie i pokazy jazdy figurowej, bo woda zimą zamarzała na wiele tygodni. Trenowała tu wtedy



Andrzej Wolicki (po lewej) z siostrami, w tle budynek z pierwszą w Karpaczu wypożyczalnią nart (1946 r.)

m.in. nasza kadra hokeistów, była też bieżnia dla panczenistów do jazdy szybkiej.

W dawnym DW Przodownik (ob. Mieszko) odbywały się imprezy kulturalno-sportowe. Zatrzymywała się w nim nawet polska kadra szermierzy z węgierskim trenerem Janosem Keveyem i multimedalistami Wojciechem Ząbłockim i Jerzym Pawłowskim.

Traf chciał, że w późniejszych latach związałem się z turystyką zawodowo. Po ukończeniu liceum i studium nauczycielskiego zacząłem pracę w Miłkowie, a później – od 1961 r. w Karpaczu. Ale zarobki były niskie, przyjąłem



Andrzej Wolicki na stoku obecnej Oazy, dziś zabudowanym (1949 r.)



Wieża startowa toru saneczkowo-bobslejowego nad wodospadem (1954 r.)

więc propozycję przejścia do pracy w biurze turystycznym Juventur.

Lata 60. w turystyce były dość specyficzne. Do Karpacza przyjeżdżali głównie przybysze ze Związku Radzieckiego oraz Niemcy z NRD, którym mieszkańcy zaczęli wtedy coraz chętniej wynajmować swoje mieszkania. Robiła to nawet moja mama – gdy wyjeżdżaliśmy na wakacje, do mojego pokoju wprowadzali się obcokrajowcy. Mieszkała u nas

nawet kadra saneczkarzy NRD. Zagraniczni turyści przez długi czas mogli jednak w Karpaczu tylko spacerować po mieście. Góry były traktowane jako strefa nadgraniczna, a na Śnieżkę mogli wchodzić tylko Polacy i Czesi tzw. Drogą Przyjaźni.

Rozwój turystyki sprawił, że zaczęto inwestować w bazę. Gdy po 1970 r. zaczęli do nas przyjeżdżać Niemcy z RFN, powstał m.in. pierwszy hotel z prawdziwego zdarzenia (Skalny, dziś Mercure), odbudowano też skocznnię Orlinek. Długo śmialiśmy się jednak, że najbardziej znanym turystą w naszym mieście był Władysław Gomułka, którego przez pewien czas, przed 1956 r., przetrzymywano na Księżej Górze.

Dziś, niestety, nie ma ani takich zim, jak kiedyś, ani obiektów zdalnych do użytku. Ale chyba najbardziej boli, że i ludzie się zmienili. Kto by dziś chciał skakać na słomie...

***Andrzej Wolicki** – wieloletni mieszkaniec Karpacza, nauczyciel, był kierownik ośrodków Juventur i Orbis, pierwszy kierownik recepcji w hotelu Skalny.

Leszek Legut

Choć obecnie jest na etapie malowania ruin i gratów (stąd obok betoniarka), najczęściej uwiecznia karkonoską przyrodę. – Moje obrazy można nazwać formą protestu przeciwko zaśmiecaniu krajobrazu – mówi karpacki malarz.

Leszka Leguta irytuje przede wszystkim bezrefleksyjne niszczenie walorów lokalnej przyrody. – Wystarczy spojrzeć, jak wygląda droga do Karpacza: po obu stronach jak las wyrosły tablice reklamowe. Mało tego, że są brzydkie i psują krajobraz, to jeszcze są kompletnie nieskuteczne. Żaden kierowca nie jest w stanie przeczytać tego, co na tych tablicach zapisano. W dobie internetu one w ogóle nie mają sensu! – mówi.

Niejako w akcie protestu przeciwko zaśmiecaniu przestrzeni publicznej Legut maluje więc cudowną, karkonoską przyrodę, chcąc uwiecznić i podkreślić jej piękno. Najbardziej interesują go zjawiska świetlne, np. cienie drzew układające się na murach.

Uwielbia spacerować, w trakcie których fotografuje potencjalne tematy. Maluje przeważnie we własnej pracowni. – W plenerze próbowałem, ale wszystko przeszkadza. Wiatr, muchy, komary... – śmieje się. – W dodatku mam psa, który wcale nie pomaga w malowaniu – dodaje. Jego zdaniem malarstwo to nie jest umiejętność techniczna czy warsztatowa, to raczej zdolność obserwacji i wybrania rzeczy faktycznie istotnych. – Efekt ma być taki, by obraz wciągał w swoją rzeczywistość, przenosił w miejsca, które się lubi – mówi Legut. Przyznaje jednocześnie, że pewne tematy potrafią się znudzić. – Akurat w tej

Obraz ma być jak portal – ma umożliwić przenoszenie się w inne miejsca, w inną rzeczywistość – mówi artysta



chwili jestem na etapie ruin i gratów – namalowałem nawet starą betoniarkę. To jest bardzo malarskie! – dodaje.

Leszek Legut przyznaje, że żyć z tworzenia obrazów raczej się nie da. – Jako malarz powinienem robić wystawy, ale musiałbym do nich dopłacać. W dodatku jeleniogórskie muzeum woli kupować wątpliwej klasy, przedwojenne prace niemieckich malarzy, a BWA unika jak ognia wystawiania tzw. amatorów. Ja nie jestem już amatorem –

mam legitymację Polskiego Związku Artystów Plastyków. Mimo spełnionego kryterium, salony BWA raczej się nie otwierają, a ja też specjalnie się nie narzucam – mówi.

Malarz przyznaje też, że popyt na sztukę jest w Polsce niewielki. – Zachowanie ludzi można porównać do malarstwa naiwnego. Kierując uwagę na nieistotne detale gubią rzeczy najważniejsze – mówi. Kto jednak ma ochotę na spotkanie ze sztuką, może zajrzeć na stronę: www.leszeklegut.pl. **(KS)**



Józef Danek (drugi z lewej) i jego załoga

70 lat historii mistrza Józefa Danka

18 października 2016 minęło 70 lat, odkąd Józef Danek otworzył w Karpaczu cukiernię „Krasnoludek”. Do dnia dzisiejszego lokal jest w rękach rodziny Danek i prowadzona jest w nim działalność gastronomiczna.

Józef Danek jako student przyjechał z Krakowa na rozgrywaną w Karpaczu Olimpiadę Sportów Zimowych. Grupa studentów zakwaterowana została w Strzesze Akademickiej. Piękno Karkonoszy i Karpacza tak urzekły Józefa, że postanowił zostać tu na stałe. 18 października 1946 r. przy ulicy Konstytucji 3 Maja 57 otworzył cukiernię Krasno-

ludek, która słynęła z tradycyjnych lodów i wypieków. Na przestrzeni lat lokal przechodził wiele zmian. Najpierw syn, Jerzy otworzył włoską restaurację „Romantica”, a obecnie wnuk Józefa, Robert prowadzi w tym miejscu restaurację „Manufaktura”.

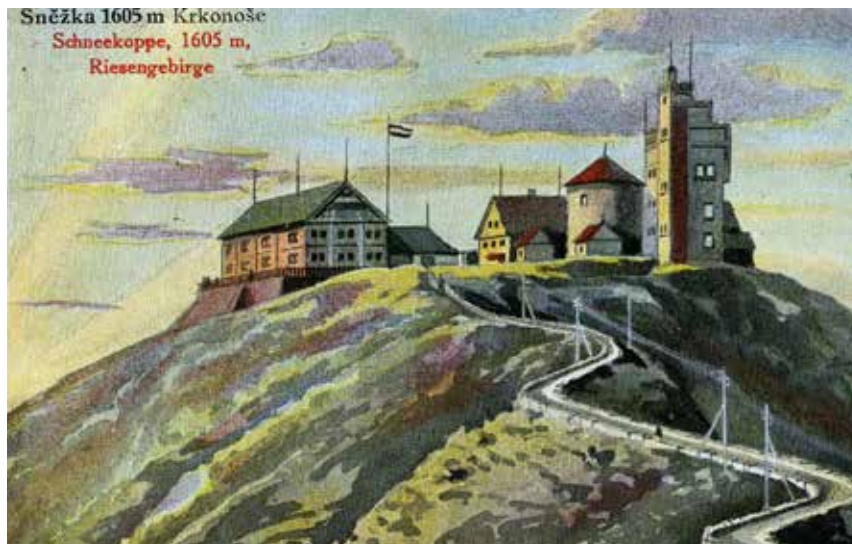
W 70. rocznicę rozpoczęcia działalności przez Pana Józefa Danka, synowie Jan i Jerzy ufundowali tablicę pamiątkową (na fot.), a władze miasta wręczyły list gratulacyjny. Z okazji jubileuszu złożono życzenia pomyślności w życiu i w prowadzeniu biznesu.

Weronika Solatycka

Ważne telefony:

Urząd Miejski	75 76 19 150
MOPS	75 76 18 595
Biblioteka	75 76 19 883
Hala sportowa (przy deptaku)	75 76 19 788
GOPR	75 75 24 734
Policja	75 76 19 245
Pogotowie	999
Straż pożarna	998
Straż miejska	75 76 19 629
Inf. turystyczna	75 76 19 716
Nadleśnictwo	75 71 82 212
Muzeum Zabawek	75 76 18 523
Muzeum Sportu i Turystyki	75 76 19 652
Świątynia Wang	75 76 19 228
KPN	75 700 00 08

Karpacz na starej pocztówce



Śnieżka - Karkonosze.
Karta z I poł. XX w. ze zbiorów Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu

Karpacz Biuletyn Rady Miejskiej

Redaktor naczelna:

Ewa Walczak

Skład i redakcja:

Krzysztof Szwałek

Teksty:

Magdalena Drewnicka;

Referat Promocji i Rozwoju UM;

biuletynrm@karpacz.eu

tel. 75 76 19 648

www.karpacz.pl

ISSN 1426-7527

Druk:

Związek Gmin Karkonoskich

Pałac Bukowiec,

ul. Robotnicza 6

58-533 Mysłakowice

biuro@karkonosze.eu

NASZA SONDA



Czy czuje się Pan/Pani bezpiecznie w Karpaczu?

Antoni Cyganek,

zastępca przewodniczącej Rady Miejskiej

Tak czuję się bezpiecznie w Karpaczu, tym bardziej że w tej chwili miasto jest już monitorowane i bezpieczeństwo cały czas wzrasta.

Pani Zofia:

Raczej nie czuję się bezpiecznie, bałabym się w nocy przejść przez Karpacz.

Pani Urszula:

Raczej tak, ale nie zawsze czuję się bezpiecznie na pasach. Kierowcy, niestety, nie wykazują kultury jazdy i nie przestrzegają przepisów: nie zatrzymują się, jadą zbyt szybko, dlatego człowiek boi się przejść na drugą stronę ulicy. Ten problem powinien być rozwiązany w wielu miejscach Karpacza np. koło delikatesów, obok ośrodka zdrowia. Łamanie przepisów powinno być surowiej karane przez policję i straż miejską.

Sondę przeprowadzili Błażej Dobiecki i Sonia Błachaj z Młodzieżowego Studia Reporterskiego.

